

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO W BOKSIE JUŻ W MARCU!

POWIAT SOKÓLSKI – 4 marca 2025 r.

www.infosokolka.pl

INFO

SOKÓŁKA

nr 323



**NOWOCZESNY AMBULANS
TRAFIŁ DO SPZOZ W SOKÓŁCE**



*Trzydniowe obchody Narodowego Dnia Pamięci
Żołnierzy Wyklętych w Sokółce*



SŁUŻBY MUNDUROWE PODSUMOWAŁY 2024 ROK



CUDA Z DREWNA

- RZEŹBY KRZYSZTOFA WRÓBLEWSKIEGO



Placówki medyczne stawiają na odnawialne źródła energii

SYLWIA MATUK
fot. Damian Szarkowski

12 lutego br. w Starostwie Powiatowym w Sokółce podpisana została umowa pomiędzy Związkiem Powiatowo-Gminnym „Dolina Krynki”, reprezentowanym przez Piotra Rećko, prezesa zarządu, a Powiatowym Przedsiębiorstwem Drogowo-Budowlanym Sp. z o.o., które reprezentowali Grzegorz Pul, prezes zarządu oraz Dariusz Lipski, zastępca prezesa.

Umowa dotyczy realizacji zadania pod nazwą „Odnawialne źródła energii w budynkach użyteczności publicznej”, które obejmuje trzy części. Pierwszy z nich koncentruje się na dostawie i montażu nowoczesnej pompy ciepła w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Sokółce. Jest to kluczowy krok w kierunku unowocześnienia systemu grzewczego placówki i zmniejszenia jej zależności od konwencjonalnych źródeł energii.

W ramach inwestycji zaplanowano zasilanie budynku SPZOZ w ciepło poprzez wykorzystanie gruntowych pomp ciepła współpracujących z dolnym źródłem w postaci odwiertów pionowych. Całość realizacji odbędzie się zgodnie z przygotowaną dokumentacją projektową.

Wykonawca zobowiązał się do kompleksowego dostarcze-



nia i zamontowania pomp ciepła, włącznie z wykonaniem dolnego źródła zasilania. Planowany termin zakończenia prac wynosi 13 miesięcy od dnia podpisania umowy. Wartość całej inwestycji wynosi 4 209 060 zł.

Część druga projektu obejmuje remont i termomodernizację przychodni lekarzy rodzinnych w Krynkach, budynku gospodarczego i budynku kotłowni.

Prace remontowe i termomodernizacyjne zostaną zrealizowane w terminie 16 miesięcy od podpisania umowy, a ich zakończenie przewidziano na 12 czerwca 2026 roku. Łączna wartość inwestycji wynosi 580 560 zł.

Część trzecia przedmiotowej umowy obejmuje dostawę i montaż pompy ciepła na potrzeby przychodni lekarzy rodzinnych w Krynkach.

Przedmiotem zamówienia jest dostawa i montaż nowoczesnej pompy ciepła, która zostanie włączona do istniejącej instalacji ogrzewania w budynku przychodni przy ul. Grodzieńskiej 44 w Krynkach. System będzie oparty na gruntowych pompach ciepła, które współpracują z dolnym źródłem energii w postaci odwiertów pionowych. Dzięki wykorzystaniu technologii odnawialnych źródeł energii znacząco poprawi się efektywność systemu grzewczego, co przełoży się na stabilne i ekologiczne ogrzewanie placówki.

Zgodnie z podpisaną umową, wykonawca zobowiązał się do dostawy, montażu oraz wykonania dolnego źródła zasilania w terminie 13 miesięcy od podpisania umowy. Łączna wartość zadania wynosi 416 970 zł.

Już wkrótce w powiecie sokólskim rozpocznie działalność COM

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Jarosław Stasiulewicz

Podczas XIV Sesji Rady Powiatu Sokólskiego radni jednogłośnie zatwierdzili utworzenie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego (COM) w Suchowoli.

Placówka będzie świadczyć usługi opiekuńcze i rehabilitacyjne dla dorosłych osób z umiarkowanym lub znacznym stopniem niepełnosprawności, a także tych, które posiadają orzeczenie równoważne. Centrum zapewni zarówno pobyt dzienny, jak i całodobowy dla osób objętych wsparciem. W sumie przewidziano miejsca dla 20 osób, z czego 13 będzie mogło korzystać z usług dziennych, a 7 – z pobytu całodobowego.

Pobyt w Centrum ma na celu zapewnienie osobom z niepełnosprawnościami niezależnego i godnego życia, a także poprawę ich funkcjonowania w środowisku lokalnym. Uczestnicy otrzymają specjalistyczną opiekę i pomoc dostosowaną do ich wieku oraz stanu zdrowia.

Podczas sesji radny opozycyjny Mieczysław Kazimierz Baszko zapytał, dlaczego zdecydowano się na utworzenie Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnego, a nie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego (ZOL).

– Już w 2014 roku, jako starosta, podjąłem rozmowy z ówczesnym dyrektorem NFZ na temat utworzenia ZOL w Suchowoli. Niestety NFZ jasno określił, że nie wyraża zgody na tak małe placówki – wy-

jaśnił starosta sokólski Piotr Rećko.

Dodał, że analiza biznesplanu, a także opinie ekspertów, wykazały, iż prowadzenie ZOL w Suchowoli byłoby ekonomicznie nieopłacalne. – Obiekt był po prostu za mały. Zamiast tego podjęliśmy działania zgodne z naszą koncepcją wsparcia osób z niepełnosprawnościami, która obejmuje także utworzenie dużego ośrodka rehabilitacyjnego – podkreślił Rećko.

Choć prace nad Centrum Opiekuńczo-Mieszkalnym nadal trwają, w tym m.in. ocieplenie budynku i utwardzenie dróg, inwestycja jest już na finiszu. Za realizację przedsięwzięcia odpowiada Powiatowe Przedsiębiorstwo Drogowo-Budowlane w Sokółce.



Szanowni Państwo,

dbając o rozwój powiatu sokólskiego, nie zapominamy o jego historii oraz o ludziach, którzy przez wieki kształtowali nasz region. Szczególnie zależy nam na pielęgnowaniu pamięci o tych, którzy walczyli o wolność i niepodległość, przekazując ich dziedzictwo kolejnym pokoleniom.

Równocześnie podejmujemy działania na rzecz poprawy jakości życia mieszkańców. W trosce o lokalną służbę zdrowia wspieramy szpitale w Sokółce i Krynkach, które wkrótce zostaną wyposażone w odnawialne źródła energii. To rozwiązanie pozwoli obniżyć koszty ich funkcjonowania, a także wpłynie na poprawę komfortu pacjentów i personelu. Dodatkowo do SPZOZ w Sokółce trafił nowoczesny ambulans, który usprawni transport medyczny i podniesie jakość świadczonych usług.

Z radością informujemy również, że w Suchowoli powstaje Centrum Opiekuńczo-Mieszkalne dla osób z niepełnosprawnościami. Placówka zapewni zarówno opiekę dzienną, jak i całodobowy pobyt, stanowiąc istotne wsparcie dla potrzebujących.

Ponadto już wkrótce odbędą się Mistrzostwa Województwa Podlaskiego w boksie – wydarzenie, na które serdecznie zapraszamy wszystkich miłośników tej dyscypliny sportu.

Starosta Sokólski
Piotr Rećko

MISTRZOSTWA WOJEWÓDZTWA PODLASKIEGO
oraz ELIMINACJE DO OGÓLNOPOLSKIEJ OLIMPIADY
MŁODZIEŻY W BOKSIE
pod patronatem Starosty Sokólskiego Piotra Rećko

Hala Sportowa, ul. Mickiewicza
Sokółka 13-15.03.2025r.

Program

Hala sportowa ul. Mickiewicza 11 w Sokółce 13.03.2025r. (czwartek)

do godz. 10:00 przyjazd ekip

godz. 10:00 - 12:00 badania i waga zawodników

godz. 13:00 - 14:00 konferencja techniczna i losowanie

godz. 16:30 - 17:00 walki eliminacyjne

14.03.2025r. (piątek)

godz. 11:00 walki półfinałowe

15.03.2025r. (sobota)

godz. 11:00 walki finałowe

Przedstawiamy program zawodów trwających 3 dni. Program Mistrzostw Województwa Podlaskiego w Boksie może ulec zmianie w zależności od ilości zgłoszonych zawodników.

Organizatorzy

Starosta Sokólski Piotr Rećko
Powiat Sokólski
Podlaska Federacja Sportu
Podlaski Okręgowy Związek Bokserski w Białymstoku
UKS Boksing Sokółka

Nowoczesny ambulans trafił do sokólskiego szpitala

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Krzysztof Jacewicz

Dzięki staraniom Piotra Rećko, starosty sokólskiego wraz z Zarządem Powiatu i skutecznie pozyskanym środkom finansowym, Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Sokółce wzbogacił się o nowoczesny ambulans medyczny. Pojazd marki Renault Trafic dCi 130 L2H1, wyposażony w specjalistyczne nosze monoblokowe Promeba PC-951, znacząco poprawi standard transportu pacjentów i zwiększy możliwości placówki w zakresie ratownictwa medycznego.

Zakup karetki został zrealizowany w ramach zadania pn. „Modernizacja i doposażenie pomieszczeń SP ZOZ w Sokółce”. To kolejna inicjatywa mająca na celu poprawę jakości opieki zdrowotnej



w regionie, podjęta przez lokalne władze samorządowe.

Starosta sokólski Piotr Rećko nie krył radości z powodu zakupu nowoczesnego ambulansu. Jak podkreślił, rozwój infrastruktury medycznej i inwestowanie w nowoczesny sprzęt są priorytetami Powiatu Sokólskiego.

- Jesteśmy niezwykle szczęśliwi, że nasz szpital zyskał nową karetkę, która poprawi standard usług medycznych i ułatwi transport pacjentów wymagających specjalistycznej opieki. Dzięki determi-

nacji i konsekwentnym działaniom Powiatu Sokólskiego udało się pozyskać środki na ten cel. Naszym priorytetem jest zapewnienie mieszkańcom profesjonalnej obsługi medycznej, dlatego nieustannie podejmujemy działania na rzecz modernizacji placówek zdrowotnych – powiedział Piotr Rećko.

Podkreślił również, że zakup ambulansu to jeden z wielu kroków podejmowanych przez Zarząd Powiatu Sokólskiego w celu unowocześniania szpitala oraz po-

prawy warunków pracy personelu medycznego.

Zadowolona z nowego nabytku nie kryła także dyrektor SP ZOZ w Sokółce, Anna Marta Aniśkiewicz, która podkreśliła, że do tej pory szpital musiał korzystać z zewnętrznych usług transportowych, co wiązało się z wysokimi kosztami.

- To dla nas bardzo ważny moment. Nowa karetka pozwoli nam uniezależnić się od zewnętrznych firm transportowych i zapewnić naszym pacjentom jeszcze lepszą

opiekę. Dzięki staraniom starosty i wsparciu finansowemu udało się zrealizować ten kluczowy zakup. To ogromna ulga dla naszego budżetu oraz duży krok w stronę podnoszenia standardów naszej placówki – zaznaczyła dyrektor Aniśkiewicz.

Zakup nowoczesnego ambulansu był możliwy dzięki umowie zawartej 2 września 2024 r. pomiędzy Związkiem Powiatowo-Gminnym „Osnowa” z siedzibą w Sokółce, reprezentowanym przez prezesa zarządu Piotra Rećko, a firmą Ambulans Polska – Zabudowy Specjalistyczne Sp. z o.o. z Jarosławia.

Łączna wartość zakupionego sprzętu wyniosła 367 404,60 zł brutto. Na kwotę tę składają się: 342 456,60 zł brutto – cena ambulansu oraz 24 948,00 zł brutto – koszt nowoczesnych noszy monoblokowych.

Wsparcie dla maturzystów w wyborze ścieżki edukacyjnej

SYLWIA MATUK
fot. Maciej Białobłocki

W hali sportowej Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Sokółce odbyły się Prezentacje Edukacyjno-Doradcze „Uczelnie w powiecie”. Tegoroczni maturzyści z powiatu sokólskiego mieli okazję zapoznać się z ofertą edukacyjną aż siedmiu uczelni wyższych, które zaprezentowały swoje kierunki studiów, możliwości rozwoju oraz warunki rekrutacji.

Organizatorem targów były „Podlaskie Wieści” oraz Powiat Sokólski. To już 21. edycja tego wydarzenia, które na stałe wpisało się w kalendarz inicjatyw wspierających młodzież w podejmowaniu kluczowych decyzji dotyczących ich przyszłości akademickiej.

Jerzy Białomyzy, Członek Zarządu Powiatu Sokólskiego, zaznaczył, że tego typu wydarzenia stanowią dla młodzieży cenną okazję do świadomego planowania swojej ścieżki edukacyjnej. To również doskonała szansa dla uczelni, by bezpośrednio dotrzeć do przyszłych stu-



dentów i zaprezentować im swoje atuty. Podkreślił także, jak dużą satysfakcję sprawia mu obecność przedstawicieli prestiżowych uczelni z naszego województwa oraz sąsiednich regionów, którzy przybyli do Sokółki, by przedstawić ofertę kształcenia. Dzięki temu młodzi ludzie mogą zdobyć rzetelne informacje u źródła, lepiej poznać dostępne kierunki studiów i możliwości rozwoju, jakie oferuje współczesne szkolnictwo wyższe.

W wydarzeniu uczestniczyły: Politechnika Białostocka, Uniwersytet w Białymstoku, Akademia Podlaska w Białymstoku, Wschodnioeuropejska Akademia Nauk

Stosowanych w Białymstoku, Akademia Sukcesu, AWF Biała Podlaska, Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku.

- Organizujemy to wydarzenie od 21 lat, co świadczy o jego skuteczności i dużym zainteresowaniu zarówno uczelni, jak i młodzieży. W sumie w ośmiu miastach swoją ofertę prezentuje 19 uczelni. Dziś w Sokółce gościimy 7 z nich – 6 białostockich oraz Akademię Wychowania Fizycznego z Białej Podlaskiej. Fakt, że uczelnie chcą tu przyjeżdżać, a powiaty angażują się we współorganizację, potwierdza, że ta inicjatywa jest potrzebna i ceniona – podkreślił Wie-

śław Sokołowski, redaktor naczelny „Wieści Podlaskich”.

Głównym celem wydarzenia jest dostarczenie młodzieży jak najszerszej wiedzy na temat dostępnych ścieżek edukacyjnych. Maturzyści mogli nie tylko przeglądać foldery i broszury informacyjne, ale przede wszystkim porozmawiać ze studentami oraz przedstawicielami uczelni wyższych. Taka forma kontaktu pozwala na rozwianie wątpliwości dotyczących wyboru kierunku studiów, warunków kształcenia i perspektyw zawodowych.

- Tego typu impreza cieszy się dużym zainteresowaniem

uczniów klas maturalnych, ponieważ na miejscu mogą zapoznać się z ofertą akademicką i podjąć świadomą decyzję dotyczącą swojej przyszłości. Rozmowy z przedstawicielami uczelni dają im unikalną możliwość zdobycia informacji z pierwszej ręki – wyjaśniła Anetta Zubrzycka, dyrektor Zespołu Szkół w Sokółce.

Prezentacje „Uczelnie w powiecie” to niezwykle cenna inicjatywa, która co roku pomaga kolejnym rocznikom maturzystów w podejmowaniu świadomych decyzji dotyczących studiów i kariery.



Biegli, aby uczcić pamięć o Żołnierzach Niezłomnych



SYLWIA MATUK
fot. Kacper Butwiłowski

W przeddzień Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych, w Sokółce odbył się bieg, który upamiętniał to ważne święto. Wzięło w nim udział około 80 uczniów z Liceum Ogólnokształcącego w Sokółce, a także młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Sokółce oraz Salezjańskiego Ośrodka Wychowawczego w Różanymstoku. Uczestnicy wydarzenia, w zależności od swoich indywidualnych możliwości, pokonywali wyznaczoną trasę biegnąc

w szybkim tempie lub truchtając.

Inicjatywa biegu upamiętniającego Żołnierzy Wyklętych jest częścią ogólnopolskiej akcji „Bieg Tropem Wilczym”, którą po raz czwarty zorganizowało Liceum Ogólnokształcące w Sokółce. Pomysłodawcą tego biegu jest Fundacja Wolność i Demokracja, a celem jest oddanie hołdu bohaterom, którzy walczyli o wolność i niepodległość Polski po II wojnie światowej.

– Jako szkoła ponadpodstawowa, która od lat kultywuje wartości patriotyczne, staramy się angażować w liczne inicjatywy upamiętniające

ważne wydarzenia z historii naszej ojczyzny. Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych to jeden z tych momentów, kiedy możemy w szczególności sposób oddać hołd bohaterom, którzy walczyli o wolność i niepodległość Polski. Organizujemy to wydarzenie już po raz czwarty, a „Bieg Tropem Wilczym” na stałe wpisał się w kalendarz obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w naszym powiecie – mówiła Anetta Zubrzycka, dyrektor Zespołu Szkół w Sokółce.

Zanim zawodnicy wystartowali odśpiewano hymn państwowy, po czym profesor Jarosław Hlebowicz, nauczyciel historii w Liceum Ogólnokształcącym w Sokółce, wygłosił krótką prelekcję na temat Żołnierzy Niezłomnych, przypominając ich heroiczne i tragiczne losy.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych, obchodzony od 2011 roku, to święto poświęcone bohaterom, którzy po zakończeniu II wojny światowej walczyli

o niepodległość Polski w latach 1944-1963. Ich działalność koncentrowała się na terenie przedwojennej Rzeczypospolitej, w tym także na Kresach Wschodnich, w rejonie Sokółki.

Uczestnicy biegu mieli do pokonania symboliczną trasę o długości 1963 metrów, nawiązującą do roku, w którym zginął ostatni Żołnierz Wyklęty, Józef Franczak „Lalek”. Zginął on 21 października 1963 roku, po długiej walce z obławą połączonych sił SB i ZOMO, w okolicach wsi Majdan, niedaleko Kozic Górnych.

Na najlepszych biegaczy czekały atrakcyjne nagro-



dy, w tym medale i koszulki ufundowane przez Fundację Wolność i Demokracja, a także upominki przygotowane przez Liceum Ogólnokształcące w Sokółce oraz Powiat Sokółski.



A wokół nie ma, nie ma nic, w oczach gruzy, wojna, łzy...

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Jarosław Stasiulewicz

W Sokółce uczczono pamięć żołnierzy podziemia niepodległościowego podczas uroczystych obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych. To wydarzenie było nie tylko hołdem dla bohaterów, którzy po zakończeniu II wojny światowej nie złożyli broni i kontynuowali walkę o wolną Polskę, ale również okazją do refleksji nad tragicznymi losami tych, którzy oddali życie za ojczyznę.

Obchody rozpoczęły się poruszającym występem wokalnym dziewcząt ze Studia Poezja. Zaspiewały one piosenkę „Walczyk” z płyty „Panny Wyklęte” – utwór, którego słowa w przejmujący sposób przypominają



o marzeniach i nadziejach młodych ludzi, brutalnie przerwanych przez dramatyczne wydarzenia historii. Ich występ wprowadził zgromadzonych w nastrój zadumy i skłonił do refleksji nad ceną, jaką przyszło zapłacić Żołnierzom Niezłomnym za wierność przysiędze i ojczyźnie.

W ważnym miejscu dla lokalnej historii, przed dawną

siedzibą Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, zgromadzili się mieszkańcy Sokółki, by oddać hołd ofiarom komunistycznych represji oraz bohaterskim żołnierzom podziemia antykomunistycznego. W uroczystości udział wzięli Krzysztof Krasieński, przewodniczący Rady Powiatu Sokółskiego, reprezentując lokalne władze.

Przed tablicą upamiętniającą ofiary stanęli uczniowie klasy mundurowej z sokólskiego liceum, trzymając w dłoniach fotografie ludzi, którzy zginęli w walce lub zostali zamordowani w stalinowskich więzieniach. Zbigniew Dębko, dyrektor Powiatowego Domu Kultury w Sokółce, przypomniał, że po zakończeniu wojny wie-

lu Polaków nie pogodziło się z narzuconym systemem komunistycznym i podjęło dalszą walkę o wolność ojczyzny. To właśnie im dzisiaj oddawany jest należny hołd.

Krzysztof Promiński, pracownik Wydziału Promocji i Mediów w Starostwie Powiatowym w Sokółce przypomniał wstrząsającą historię 17-letniego miesz-



kańca Sokółki, który był aresztowany i przesłuchiwany w budynku dawnego UB. Opowieść ta stanowiła przejmujące przypomnienie o losie wielu młodych ludzi, którzy znaleźli się w trybach bezlitosnej maszyny reżimu komunistycznego. Jego słowa wzmocniła refleksja nad tekstem „Walczyk”, którego przesłanie wybrzmiało tego dnia ze szczególną mocą.

Podczas Apelu Pamięci wyczytano nazwiska miesz-

kańców powiatu sokólskiego, którzy ponieśli śmierć w czasach komunistycznego terroru. Symbolicznym gestem pamięci było złożenie kwiatów i zapalenie zniczy – świec, które miały przypominać o ofierze Żołnierzy Wyklętych. Całość uroczystości wypełniała atmosfera powagi, refleksji i głębokiej zadumy.

Na zakończenie Krzysztof Krasieński podziękował wszystkim zebranych za

obecność i kultywowanie pamięci o bohaterach, którzy walczyli o wolną Polskę. Szczególne słowa uznania skierował do młodzieży z sokólskiego liceum oraz dziewcząt ze Studia Poezja, które włożyły dużo serca w przygotowanie występu.

Narodowy Dzień Pamięci Żołnierzy Wyklętych obchodzony jest w Polsce od 2011 roku. Jego data – 1 marca – upamiętnia wydarzenie z 1951 roku, gdy w więzieniu

na warszawskim Mokotowie rozstrzelano przywódców IV Zarządu Głównego Zrzeszenia „Wolność i Niezawisłość”. Ich ciała zostały ukryte w nieznanym miejscu, ale pamięć o nich przetrwała w sercach Polaków. To dzień, który przypomina o heroicznej walce i tragicznym losie wielu patriotów, którzy nigdy nie pogodzili się z utratą suwerenności swojego kraju.



Przenieśli widzów w czasy powojennej Polski



KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Kacper Butwiłowski

Trzydniowe obchody, odbywające się pod patronatem Piotra Rećko, starosty sokólskiego, stanowiły nie tylko hołd oddany bohaterom podziemia niepodległościowego, ale także niezwykle lekcję historii, która pozwoliła uczestnikom przenieść się w trudne realia powojennej Polski. Wydarzenia te miały na celu przybliżenie losów żołnierzy, którzy nie złożyli broni po zakończeniu II wojny światowej i podjęli walkę z nowym okupantem.

Zwieńczeniem obchodów Narodowego Dnia Pamięci Żołnierzy Wyklętych w Sokółce była niedzielna inscenizacja historyczna pt. „Wierni Przysiędze”. Po mszy świętej w intencji żołnierzy podziemia, celebrowanej przez ks. Jarosława Ciuchnę, proboszcza parafii pw. św. Antoniego Padewskiego, uczestnicy wydarzenia zapalili znicze przy pomniku Armii Krajowej. Następnie widzowie mieli

okazję dosłownie przenieść się w czasy powojenne, dzięki niezwykle realistycznej inscenizacji przygotowanej przez grupy rekonstrukcyjne.

Krzysztof Promiński, pracownik Wydziału Promocji i Mediów Starostwa Powiatowego w Sokółce wcielił się



w rolę narratora, wprowadzając zgromadzonych w atmosferę lat 40. XX wieku. Przybliżył wydarzenia z lipca 1944 roku, kiedy to Armia Czerwona wkroczyła na tereny Polski. Przypominał o mieszanych uczuciach, ja-

kie towarzyszyły wówczas mieszkańcom – jedni witali Sowietów jako wyzwolicieli, inni, pamiętając brutalną okupację z lat 1939-1941, obawiali się nowej fali represji.

- Napływające od partyzantów z Nowogródczyny i Wileńszczyzny informacje o mordowaniu, aresztowaniach i wywózkach na Sybir żołnierzy Armii Krajowej spowodowały, że sokólskie podziemie niepodległościowe nie ujawniło się przed narzuconą nam przez Sowietów władzą komunistyczną i pozostało w konspiracji, prowadząc walkę z nowym okupantem – wyjaśnił Promiński.

Grupy rekonstrukcyjne, w tym Grupa Wschód, Com-

poruszających momentów była scena aresztowania młodej dziewczyny oraz brutalnego pobicia jej krewnego, który stanął w jej obronie.

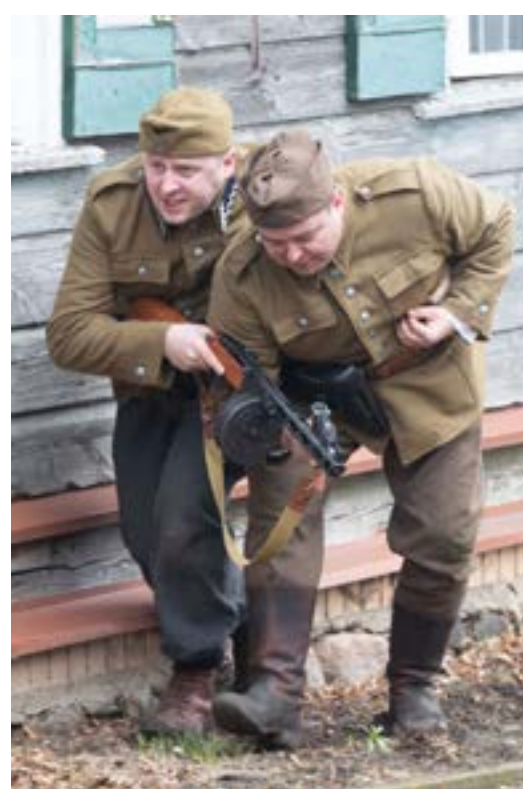
Głównym punktem widowiska był atak partyzantów Armii Krajowej Obywatelskiej na jeden z posterunków Milicji Obywatelskiej.

- W maju 1945 r. Żołnierze podziemia zdobyli niemal wszystkie posterunki MO, a niektóre kilkakrotnie – poinformował narrator.

Po opanowaniu posterunku i uwolnieniu przetrzymywanego tam kolegi, partyzanci zaoferowali milicjantom możliwość przejścia na stronę podziemia. Ten, który odmówił, został puszczonej wolno, natomiast drugi, po złożeniu przysięgi, dołączył do oddziału. Obecny na miejscu sowiecki oficer NKWD został stracony przez partyzantów.

Widowisko spotkało się z entuzjastycznym przyjęciem zgromadzonych widzów.

- To było niezwykle realistyczne i emocjonujące. Cieszę się, że mogłam w tym



uczestniczyć – powiedziała pani Teresa z Sokółki.

Podkreśliła, że jej syn, obecny na inscenizacji, z wielkim zainteresowaniem dopytywał o szczegóły przedstawionych wydarzeń, zwłaszcza o brutalne zachowanie funkcjonariusza wobec młodej dziewczyny.

- Warto przybliżyć historię w taki sposób, tym bardziej, że dotyczy mało znanych epizodów, które rozegrały się na naszym terenie – podsumowała.

Obchody Narodowego Dnia Żołnierzy Wyklętych w Sokółce zorganizowane zostały przez Powiat Sokólski, Powiatowy Dom Kultury, Liceum Ogólnokształcące w Sokółce, Parafię pw. św. Antoniego Padewskiego oraz grupy rekonstrukcyjne.

Sztuka zaklęta w drewnie – rzeźby

SYLWIA MATUK

fot. Kacper Butwiłowski

Jego korzenie sięgają Podlasia, skąd pochodzą jego rodzice, jednak sam urodził się w Gliwicach na Śląsku, gdzie spędził dzieciństwo, dorastał i zdobywał wykształcenie. W wieku 19 lat, pragnąc odmienić swoje życie i otoczenie, postanowił przeprowadzić się na Podlasie, by na nowo odkryć otaczający go świat. Krzysztof Czesław Wróblewski, bo o nim mowa, na co dzień pracuje w Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym im. Janusza Korczaka w Sokółce, ale prawdziwą pasją, która wypełnia jego życie, jest rzeźbiarstwo – dziedzina, w której może realizować swoje artystyczne wizje.

Po osiedleniu się w Kamionce Starej, gdzie prowadził gospodarstwo, Krzysztof cieszył się bliskością natury. Po wielu latach spędzonych w przemysłowym, zadymionym Śląsku, życie wśród zieleni stało się dla niego nie tylko odprężeniem, ale także źródłem inspiracji. Obecnie jego domem jest Sokółka, miasteczko, gdzie spełnia się zarówno zawodowo, jak i twórczo, oddając się rzeźbiarstwu.

– To pasja, która daje mi radość i satysfakcję. Mam wolność tworzenia – mogę rzeźbić, kiedy chcę i jak chcę. Szczególną przyjemność sprawia mi kontakt z ludźmi, którzy potrafią docenić moją pracę. Widząc, że moje dzieła wywołują u kogoś pozytywne emocje, wiem, że to, co robię, ma sens – mówi pan Krzysztof.

Jego rzeźby można zobaczyć w wielu miejscach, w tym w Muzeum Wsi, gdzie prezentuje swoje prace. Jego dzieła docierają do ludzi za sprawą poleceń – jedni polecają go znajomym, inni natrafiają na nie przypadkiem, przejeżdżając przez okolice i szukając



kontaktu z twórcą. Prace pana Krzysztofa są rozsiiane po całej Polsce, nie tylko w pobliskiej okolicy.

Przed wejściem do Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce, gości witają dwie wyjątkowe rzeźby – Skrzat Nieborak i klasyczna figura powitalna. Te niezwykle dzieła powstały z drewna, które pochodziło z modernizacji drogi powiatowej w gminie Sidra, gdzie trzeba było usunąć część drzew. Dzięki inicjatywie starosty sokólskiego, Piotra Rećko, najpiękniejsze kawałki drewna zostały przetarte i wykorzystane do stworzenia kilku wiat biesiadnych na terenie Zespołu Szkół Zawodowych w Sokółce, a także do wykonania poczekalni, ławek i pańników w stadninie koni w Geniuszach. Najbardziej wyjątkowe kawałki drewna trafiły w ręce pana Krzysztofa, który przemienił je w postacie pełne charakteru i ciepła.

Jednym z kluczowych dzieł znajdujących się na terenie Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Sokółce jest wyjątkowa rzeźba, która przedstawia dłoń, otulającą z czułością wtulone w nią dziecko. To głęboko symboliczne dzieło, które odzwierciedla misję ośrodka – troskę, opiekę oraz wsparcie, jakiego pracownicy placówki udzielają dzieciom z niepełnosprawnościami.

Tworzenie rzeźb, jak zaznacza artysta, nie jest procesem jednolitym. Czasami jedna figura wymaga dłu-

gich dni pracy, a czasem powstaje zaskakująco szybko, gdy artysta jest pełen inspiracji.

– Kiedy coś sprawia człowiekowi prawdziwą radość, czasem nie zauważa się zmęczenia – mówi rzeźbiarz, który swoją pasję realizuje z ogromnym zaangażowaniem.

Innym elementem, który zdobi teren ośrodka, jest kogucik – klasyczny symbol ludowy. Choć nie jest ruchomy, jak tradycyjnie spotykane koguty na dachach, to jego dumnie uniesiona głowa i otwarty dziób, jakby gotowy do głośnego piania, nadają całości rzeźby wyrazistego charakteru.

Początek artystycznej drogi

Przygoda Krzysztofa Wróblewskiego z rzeźbiarstwem zaczęła się zupełnie niespodziewanie i w sposób, który można by uznać za przypadkowy. Pewnego dnia, przeglądając internet, natrafił na zdjęcie niewielkiej rzeźby grajka. Postać miała zaledwie 30–35 cm wysokości, ale jej cena – 1600 zł – wprawiła go w osłupienie. Była to dla niego zawrotna kwota, niemal równa dwóm miesięcznym pensjom.

Zaintrygowany faktem, że tak niewielka rzeźba może mieć taką wartość, postanowił spróbować swoich sił. Kupił najprostszy zestaw chińskich dłut, naostrzył je i sięgnął po pierwszy kawałek drewna. Nie miał żadnego doświadczenia, ale ciekawość i chęć tworzenia pchnęły go do działania.

Tak zaczęły powstawać jego pierwsze prace – początkowo pełne niedoskonałości, ale z czasem coraz lepsze.

– Na początku nic nie wychodzi tak, jak byśmy chcieli – wspomina. – Ale nie można się zniechęcać. Dzisiaj wystarczy zajrzeć do internetu, gdzie znajdziemy mnóstwo filmików pokazujących techniki rzeźbiarskie. Ja musiałem uczyć się sam, metodą prób i błędów.

Jego historia doskonale odzwierciedla słowa papieża Jana Pawła II, który mówił, że życie nie jest po to, by przesiedzieć je na kanapie – jest zbyt krótkie i powinno owocować działaniem.

– Każdy może być w czymś dobry, jeśli tylko ma w sobie chęć i determinację – podkreśla pan Krzysztof. – To moja rada dla tych, którzy chcieliby spróbować, ale boją się, że im nie wyjdzie.

Swoje dzieła tworzy głównie tradycyjnymi metodami, jednak przy większych rzeźbach wspomaga się piłą

zaczyna dostrzegać w nim potencjał.

– Patrzę na polano, na klocek i nagle w mojej głowie rodzi się obraz – wiem, co mogę z niego wyrzeźbić. Wtedy pozostaje już tylko chwycić dłuto i przelać ten pomysł w rzeczywistość – tłumaczy.

Kapliczki jako pasja i forma wdzięczności

Pan Krzysztof Wróblewski przybył na Podlasie ponad cztery dekady temu i od razu urzekła go tutejsza przyroda oraz serdeczność mieszkańców. Z biegiem lat zaczął dostrzegać detale, które wcześniej umykały jego uwadze – wyjątkowe elementy krajobrazu, ślady lokalnej historii i symbole wiary. Szczególne miejsce w jego sercu zajęły kapliczki – skromne, ale pełne głębokiej symboliki formy wdzięczności za opiekę, uzdrowienie czy wysłuchanie modlitwy.

Dziś kapliczki są głównym motywem jego twór-



motorową. Praca z takim narzędziem wymaga wprawy i ostrożności.

– Trzeba mieć świadomość, że jeden nieuważny ruch może skończyć się kontuzją – mówi rzeźbiarz. – Tak samo jest z dłutami – zawsze należy pracować od siebie, nigdy do siebie, aby uniknąć skaleczeń.

Jego największą inspiracją jest natura i otaczający go świat. Wystarczy, że spojrzy na kawałek drewna, a już

czegoś – rzeźbi je od ponad dekady, a każda z nich niesie ze sobą unikalną historię. Jego artystyczna droga rozpoczęła się jednak od rzeźbienia aniołów, którym poświęcił pierwsze trzy lata pracy. Choć planuje do nich powrócić, zdaje sobie sprawę, że jego obecny styl i doświadczenie sprawią, że będą wyglądały inaczej niż na początku. Później przyszedł czas na postać Fraśobliwego – zadumanego

y pana Krzysztofa Wróblewskiego



Chrystusa, który od wieków symbolizuje ludzkie troski i refleksję nad sensem życia. To właśnie Frasobliwy otworzył przed nim nowy rozdział twórczy, prowadząc go ku kapliczkom, które stały się jego największą pasją.

– Frasobliwy to postać wieloznaczna – dla jednych święta, dla innych pełna zamyślenia i kontemplacji nad światem – wyjaśnia pan Krzysztof.

Do tej pory spod jego dłuta wyszło około pięćdziesięciu dużych kapliczek, które znalazły swoje miejsce nie tylko na Podlasiu, ale i w różnych zakątkach Polski. Zdobią wiejskie krajobrazy, przydrożne zaułki, a także prywatne posesje. Charakterystycznym elementem wielu z nich jest motyw dłoni – symbolu opieki i troski – w której wnętrzu artysta umieszcza postać.

Oprócz dużych kapliczek pan Krzysztof stworzył także setki mniejszych, często wiszących kapliczek, które rozproszyły się po całym kraju. Jedna z nich ma dla niego wyjątkowe znaczenie, ponieważ wiąże się z niezwykłym wydarzeniem sprzed około piętnastu lat.

Wówczas ogromny, wiekowy dąb rosnący przy kościele św. Antoniego w Sokółce niespodziewanie runął na ulicę Grodzieńską – i to w samym środku dnia. Okoliczności tego zdarzenia były niemal cudowne. W momencie, gdy drzewo przewróciło się na drogę, na skrzyżowaniu akurat

palilo się czerwone światło. Wszystkie samochody zdążyły przejechać na zielonym chwile wcześniej. Gdyby dąb runął zaledwie kilka sekund wcześniej, mogłoby dojść do tragedii.

– Nie mogłem o tym zapomnieć, potraktowałem to jako znak – wspomina pan Krzysztof. – Poszedłem do księdza proboszcza i zapytałem, czy mogę zabrać kilka kawałków tego dębu, by stworzyć coś wyjątkowego. Duchowny się zgodził, a ja zabrałem się do pracy.

Z tego niezwykłego drewna powstała cała seria wiszących kapliczek, które później wystawiano na aukcjach charytatywnych – nie tylko w Specjalnym Ośrodku, ale także w innych miejscach.

Dziś pozostało już tylko kilka kapliczek z tego drewna, a jedna z nich zajmuje szczególne miejsce w domu pana Krzysztofa. Jest dla niego nie tylko cenną pamiątką, lecz także przypomnieniem o niezwykłym zrzędzeniu losu, które uchroniło ludzi przed tragedią.

– To był kolejny cud – mówi artysta.

Jednym z pierwszych elementów podlaskiego krajobrazu, które zwróciły uwagę pana Wróblewskiego, były niewielkie ikonki umieszczone na narożnikach starych, drewnianych domów. Te subtelne, a zarazem pełne głębokiej symboliki dzieła sakralne od pokoleń zdołały podlaskie chaty, niosąc mieszkańcom ochronę i błogosławień-

stwo. Zafascynowany tą tradycją, postanowił stworzyć własne wersje tych ikon.

– Rzeźba ludowa powinna budzić emocje, ale jednocześnie pozostawać prosta i autentyczna. To właśnie ta prostota nadaje jej siłę i wyjątkowy przekaz – podkreśla pan Krzysztof.

Jego proces twórczy nie podlega schematom. Zdarza się, że zaczyna od wstępnego szkicu, ale równie często pozwala, by to drewno samo podpowiedziało mu kształt przyszłej rzeźby. Pracuje nad kilkoma projektami jednocześnie – niektóre figury czekają na ukończenie tygodniami, a nawet miesiącami.

– Sztuka to coś bardzo subiektywnego – zauważa.

– Czy komuś się spodoba, czy nie, to już kwestia indywidualnego odbioru. Każda rzeźba jest unikalna, ponieważ jej ostateczny wygląd zależy od struktury drewna, jego usłojenia, a nawet historii, jaką w sobie nosi.

Twórczość pana Krzysztofa podąża także za rytmem natury. Jesień, kiedy podlaskie niebo przecinają klucze odlatujących gęsi, to dla niego czas wyciszenia i przerwy od pracy. Wtedy odkłada dłuto, pozwalając sobie na odpoczynek. Dopiero wiosną, wraz z budzącą się do życia przyrodą, powraca inspiracja i nowa energia twórcza.

Oprócz rzeźby w jego dorobku jest też inne dzieło

Pan Krzysztof Wróblewski jest także autorem książki, w której jeden z wierszy odnosi się do jego pasji rzeźbiarskiej i czasu, w którym najlepiej mu się tworzy. Jak sam przyznaje, jego życie było pełne wyzwań, które podejmował z otwartym umysłem i sercem. Momentem przełomowym była dla niego kontuzja ręki – poczuł wtedy, że może to właściwy czas, by spróbować czegoś nowego. Inspiracją okazała się poetka Irena Conti Di Mauro, często odwiedzająca

Sokólszczyznę. Uczestnicząc w jej spotkaniach literackich, nabrał odwagi, by samemu spróbować swoich sił w pisaniu.

– Pisanie było dla mnie zupełnie innym wyzwaniem. Książka powstawała przez kilka miesięcy, a gdy ukończyłem pierwszą wersję, zwróciłem się do pani Ireny z prośbą o przedmowę. Jej zgoda była dla mnie ogromnym wyróżnieniem – wspomina.

Podczas pracy nad książką spotkał wielu ludzi, którzy go wspierali. Jedną z kluczowych osób była korektorka, która zajęła się poprawą tekstu. Jednak pan Krzysztof nie zgodził się na zbyt daleko idące zmiany.

– Pani korektor chciała skrócić niektóre fragmenty, ale dla mnie tekst musiał pozostać autentyczny. Gdyby usunąć zbyt wiele, straciłby swój charakter – tłumaczy.

Książka, zatytułowana Czarna Bakłażana, czyli rozważania pustelnicze, powstała w 2008 roku. Dziś pan Krzysztof nie jest pewien, czy jeszcze kiedykolwiek wróci do pisania.

– Wydaje mi się, że w pewnym momencie człowiek wyrzuca z siebie wszystko, co ma do powiedzenia, a potem przychodzi cisza, która może trwać już do końca. Pisanie nigdy nie było dla mnie źródłem utrzymania, podobnie jak rzeźba. Niektóre moje prace czekają na ukończenie latami – mówi.

Treść książki to refleksje autora, zmieniające się wraz z czasem i doświadczeniami. Niektóre przemyślenia,

na przykład dotyczące stanu polskich dróg, z perspektywy lat straciły aktualność, ale wciąż można w niej znaleźć uniwersalne myśli. To zapis drogi życiowej pana Krzysztofa – jego obserwacji, wspomnień i osobistych przeżyć, zamkniętych w poetyckiej formie.

Książkę wzbogacają ilustracje wykonane przez młodszą córkę autora, Agnieszkę. Jej ołówkowe rysunki doskonale współgrają z treścią, nadając publikacji jeszcze bardziej osobisty charakter.

Pierwsza część zbioru skupia się na dzieciństwie i dojrzewaniu, podkreślając, jak ważne jest świadome kroczenie przez życie. Tytuł Czarna Bakłażana nawiązuje właśnie do tego procesu – bakłażan staje się bezpieczny do spożycia dopiero po osiągnięciu pełnej dojrzałości, podobnie jak człowiek, który dojrzewa, ucząc się na własnych doświadczeniach.

– Główne przesłanie książki to refleksja nad drogą, jaką każdy z nas wybiera. „Abyś całe swe życie szedł drogą obraną, niezbyt krętą, lecz prostą, z góry obmyślaną” – cytuje autor, podkreślając, jak ważne jest życie zgodne z własnymi wartościami.

Jego marzeniem jest, by to, co stworzył – zarówno w rzeźbie, jak i w słowie – przetrwało próbę czasu. Chciałby, aby w przyszłości jego dzieła nadal były obecne w krajobrazie, inspirowały innych do działania i przypominały o pięknie świata. I tego mu życzymy!



Komenda Powiatowa Policji w Sokółce podsumowała ubiegły rok

SYLWIA MATUK
fot. Kacper Butwiłowski

13 lutego br. w siedzibie Komendy Powiatowej Policji w Sokółce odbyła się odprawa roczna, podczas której dokonano podsumowania stanu bezpieczeństwa oraz zagrożenia przestępczością na terenie powiatu sokólskiego w 2024 roku.

Komenda Powiatowa Policji w Sokółce to jedna z największych jednostek w garnizonie podlaskim. Swoim zasięgiem obejmuje aż 10 gmin, co wiąże się z ogromnym obszarem działania oraz dużą liczbą interwencji i zadań do realizacji. Policjanci tej jednostki codziennie dbają o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu, reagując na zagrożenia oraz przeciwdziałając przestępczości.

Obecnie w strukturach Komendy zatrudnionych jest 143 funkcjonariuszy, wspieranych przez 30 pracowników cywilnych, co pozwala na sprawną realizację obowiązków i zapewnienie efektywnej ochrony porządku publicznego.

Miniony rok był dla sokólskich funkcjonariuszy okresem intensywnej pracy, która przyniosła wymierne efekty. Komenda Powiatowa Policji w Sokółce zajęła 2. miejsce



pod względem osiągniętych wyników na tle wszystkich jednostek Policji w garnizonie podlaskim. To świadectwo skuteczności oraz zaangażowania w codzienną służbę. W 2024 roku między innymi: wszczęto 772 postępowania dotyczące różnego rodzaju przestępstw, wskaźnik przestępstw stwierdzonych wyniósł 67,7%, wskaźnik wykrywalności osiągnął imponujący poziom ok. 85%, co jest bardzo dobrym wynikiem.

Sokólscy policjanci w ubiegłym roku podjęli 5903 interwencje, czyli o około 100 więcej niż w 2023 roku. Odnotowano 163 przestępstwa na gorącym uczynku, w tym 51 osób ujęto bezpośrednio podczas popełniania czynu zabronionego.

Niestety, w 2024 roku odnotowano wzrost liczby przestępstw związanych z przemocą domową oraz

wypadków drogowych, co stanowi wyzwanie dla służb i wymaga dalszych działań prewencyjnych.

Funkcjonariusze Wydziału Ruchu Drogowego prowadzili w 2024 roku liczne działania mające na celu poprawę bezpieczeństwa na drogach. Kluczowym obszarem ich działań była walka z kierowcami prowadzącymi pojazdy pod wpływem alkoholu, a także edukacja uczestników ruchu drogowego – w tym pieszych i rowerzystów – w zakresie przestrzegania przepisów i unikania niebezpiecznych zachowań.

Podczas spotkania komendant Marcin Rymarski, wyraził wdzięczność samorządowcom oraz przedstawicielom innych służb mundurowych za dotychczasową współpracę. Podkreślił, że dobre relacje między Policją a lokalnymi władzami oraz innymi służ-

bami są kluczowe dla zapewnienia wysokiego poziomu bezpieczeństwa w regionie.

– Mamy niezwykle zaangażowane społeczeństwo, które chętnie współpracuje z Policją. Świetnie układa się także nasza kooperacja z samorządami oraz innymi służbami, co znacząco wpływa na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców, a nam – funkcjonariuszom – daje komfort pracy. Samorządy od lat wspierają naszą jednostkę, nigdy nie usłyszałem od nich słowa „nie” czy „to się nie da zrobić”. Wasza pomoc, świadomość potrzeby tej współpracy oraz otwartość na nasze potrzeby są dla nas niezwykle cenne – powiedział komendant.

Jerzy Białomyzy, Członek Zarządu Powiatu Sokólskiego, podziękował policjantom za ich codzienny trud i gotowość do służby, nawet kosz-

tem własnego bezpieczeństwa.

– Pragnę serdecznie wam pogratulować. Dzięki waszej pracy i poświęceniu możemy czuć się w powiecie sokólskim bezpiecznie. Dziękuję za waszą służbę, często pełnioną z narażeniem zdrowia i życia. Składam również wyrazy uznania dla Pana Komendanta za dobrą współpracę. Życzę każdemu z Państwa, byście po zakończonej służbie wracali do domu z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku i satysfakcją z wykonywanej pracy – powiedział Białomyzy.

Podczas spotkania przedstawiono również priorytety i plany inwestycyjne na najbliższy rok, które mają na celu dalsze usprawnienie pracy policji oraz poprawę warunków dla funkcjonariuszy i mieszkańców. Wśród najważniejszych przedsięwzięć wymieniono: oddanie do użytku nowego posterunku w Krynkach, rewitalizację wjazdu i parkingu, a także odświeżenie elewacji budynku sokólskiej komendy, zakup nowych radiowozów dla posterunków w Suchowoli i Krynkach, kontynuację i rozwój współpracy z instytucjami samorządowymi, innymi służbami mundurowymi, sądem i prokuraturą.

Podsumowanie roku 2024 przez Powiatową Państwową Straż Pożarną w Sokółce



SYLWIA MATUK
fot. Jarosław Stasiulewicz

Miniony rok był dla strażaków z Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Sokółce czasem pełnym wyzwań, dynamicznych akcji ratowniczych i nieustannego zaangażowania w ochronę życia, zdrowia oraz mienia mieszkańców powiatu. W ciągu ostatnich dwunastu mie-

sięcy funkcjonariusze wielokrotnie udowodnili swój profesjonalizm, gotowość do działania oraz determinację w niesieniu pomocy.

Aby podsumować działalność jednostki w 2024 roku, w siedzibie Komendy Powiatowej PSP w Sokółce odbyła się 15 lutego odprawa roczna.

Podczas spotkania podkreślano znaczenie pracy strażaków, ich poświęcenie oraz

sukcesy osiągnięte w minionym roku. Jerzy Białomyzy wyraził swoją wdzięczność oraz uznanie dla działań podjętych przez strażaków.

– Jestem pod ogromnym wrażeniem przedstawionego przez pana komendanta podsumowania, szczególnie jeśli chodzi o skuteczność podejmowanych działań oraz pozyskane środki na dalszy rozwój jednostki. Dziękuję za waszą służbę, dzięki której mieszkańcy powiatu sokólskiego mogą czuć się bezpiecznie. To wy ratujecie ludzkie życie, chronicie dorobek wielu rodzin i niesiecie pomoc tam, gdzie jest ona najbardziej potrzebna. Życzę wam, aby każda akcja była bezpieczna, abyście pracowali w coraz lepszych warunkach, a wasze rodziny miały pełną świadomość, jak trudna i wymagająca jest wasza misja – mówił.

Komendant PPSP w Sokółce, st. bryg. Dariusz Wojtecki, podkreślił, jak istotne jest podsumowanie całorocznej działalności jednostki:

– Jest to dla nas bardzo ważny dzień, ponieważ możemy przedstawić całokształt pracy naszej komendy oraz działalność Ochotniczych Straży Pożarnych, z którymi współpracujemy. Każdego dnia dokładamy wszelkich starań, by zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom naszego powiatu, działając w ścisłej współpracy z innymi służbami oraz władzami samorządowymi – zaznaczył.

Następnie szczegółowo omówił zakres działań podejmowanych przez strażaków. Wskazał również na wyzwania, przed jakimi stoi jednostka oraz plany na nadchodzący rok, obejmujące dalsze szkolenia, modernizację sprzętu

i podnoszenie standardów pracy strażaków.

W 2024 roku jednostka uczestniczyła w licznych interwencjach, skutecznie zwalczając pożary, likwidując skutki ekstremalnych zjawisk pogodowych oraz niosąc pomoc ofiarom wypadków drogowych. Jednak działalność sokólskich strażaków nie ograniczała się jedynie do działań operacyjnych. Równolegle angażowali się w podnoszenie swoich kwalifikacji, biorąc udział w licznych szkoleniach i kursach specjalistycznych, a także organizując tego typu zajęcia dla druhów z Ochotniczych Straży Pożarnych.

Strażacy aktywnie uczestniczyli także w życiu społeczności lokalnej, biorąc udział w uroczystościach państwowych i powiatowych, wspierając wydarzenia charytatywne

oraz angażując się w akcje pomocowe. Ich obecność podczas lokalnych imprez, turniejów i spotkań edukacyjnych miała na celu nie tylko budowanie relacji ze społecznością, ale także podnoszenie świadomości mieszkańców w zakresie bezpieczeństwa pożarowego i zasad udzielania pierwszej pomocy.

W 2024 roku strażacy z PPSP w Sokółce odnotowali 1009 zdarzeń, z czego: 716 stanowiły miejscowe zagrożenia, 264 dotyczyły pożarów, a 29 alar-

mów okazało się fałszywymi. Osiem razy zastępy z Sokółki były wysyłane do działań poza teren powiatu sokólskiego.

– Średnio co osiem godzin rejestrowaliśmy nowe zdarzenie wymagające interwencji. Pożary wybuchały średnio co jeden dzień i dziewięć godzin, miejscowe zagrożenia występowały co 12 godzin, a co 14 dni odnotowywaliśmy zdarzenie ze skutkiem śmiertelnym. Średnio co trzy dni ktoś odnosił rany w wyniku różnego rodzaju wypadków.

Przeciętny czas trwania jednej akcji wynosił 82 minuty – podsumował Dariusz Wojtecki.

Obecnie Komenda Powiatowa PSP w Sokółce zatrudnia 72 osoby, w tym: 69 funkcjonariuszy i 3 pracowników cywilnych. System pracy strażaków podzielony jest na: 12 osób pracujących w systemie codziennym, 58 osób w systemie zmianowym.

Jednostka Ratowniczo-Gaśnicza w Sokółce zabezpiecza 7 gmin, a każdego dnia do

wyjazdów pozostaje w gotowości 8 strażaków. Z kolei posterunek w Dąbrowie Białostockiej, odpowiedzialny za 3 gminy, dysponuje czterema strażakami gotowymi do natychmiastowej interwencji.

Flota jednostki obejmuje: 13 pojazdów ratowniczo-gaśniczych, 5 przyczep specjalistycznych, 1 ponton do działań wodnych, 1 quad do działań w trudnym terenie.

Na terenie powiatu sokólskiego funkcjonuje 69 jednostek Ochotniczych Straży Po-

żarnych, w tym: 38 jednostek typu S (wyposażonych w pojazdy ratowniczo-gaśnicze) oraz 31 jednostek typu M (bez pojazdów).

W skład Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego (KSRG) wchodzi 18 jednostek OSP, a łącznie w szeregach ochotniczych straży pożarnych w powiecie służy 1891 ratowników.

Strażacy z PPSP w Sokółce, podsumowując rok 2024, mają powody do dumy.

Pułkownik Michał Łangowski zakończył ponad 29 lat służby w Straży Granicznej

SYLWIA MATUK
fot. Damian Szarkowski

W Placówce Straży Granicznej w Kuźnicy im. 2. Pułku Strzelców Podhalańskich odbyła się 24 lutego br. uroczysta ceremonia zakończenia służby dotychczasowego komendanta, płk Michała Łangowskiego, który po blisko 30 latach oddanej służby przechodzi na zasłużoną emeryturę. Jego miejsce zajmie ppłk Jarosz Adam, komendant placówki SG w Narewce.

– Na początku chciałbym podziękować wszystkim funkcjonariuszom za ich oddanie i skuteczną ochronę granicy państwowej – powiedział gen. Sławomir Klekotka, komendant Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej.

Zwracając się do płk Michała Łangowskiego podkreślił, że trudno wyrazić słowami wdzięczność za lata służby na tak wielu odpowiedzialnych stanowiskach, które były dowodem jego wszechstronnych umiejętności i zaangażowania.

Złożył również gratulacje następcy, aby praca w takiej placówce, z tak zaangażowanymi funkcjonariuszami i współpracownikami, przyniosła satysfakcję i sukcesy.

Kariera płk Michała Łangowskiego to przykład nieustannego dążenia do doskonałości i wzorowego wypełniania obowiązków. Swoją przygodę ze służbą graniczną rozpoczął w latach 1995-1996 jako funkcjonariusz służby kandydackiej w Podlaskim Oddziale Straży Granicznej. Już od 1996 roku pełnił funkcję funkcjonariusza służby przygotowawczej Straży Granicznej, a jego ścieżka zawodowa prowadziła przez wiele kluczowych placówek i jednostek. Wykonywał

zadania w pionie organizacyjnym i granicznym w Strażnicy i Placówce w Wizajnach, Wydziału Ochrony Granicy Państwowej oraz Granicznej Placówce Kontrolnej w Budzisku.

W latach późniejszych pełnił także szereg funkcji kierowniczych. Był zastępcą komendanta Placówki SG w Wizajnach, zastępcą komendanta Placówki SG w Sejnach, komendantem Placówki SG w Rutce-Tartak, naczelnikiem Wydziału Granicznego. Ostatni rok swojej służby, od maja 2024 roku, spędził jako komendant Placówki SG w Kuźnicy.

Pułkownik Łangowski szczególnie słowa podziękowania skierował do wszystkich, z którymi miał okazję współpracować na przestrzeni lat.

– Zawsze starałem się być otwarty na wasze potrzeby i traktować każdego z szacunkiem, na jaki zasługujecie. Jeśli są sprawy, których nie udało się zrealizować – proszę o wybaczenie. Wiem, że daliśmy z siebie wszystko, a każda nasza wspólna chwila była dla mnie niezwykle ważna. Dziękuję wam z całego serca za zaufanie, lojalność i codzienną współpracę – powiedział płk Michał Łangowski, zwracając

się do funkcjonariuszy Straży Granicznej w Kuźnicy.

W dalszej części przemówienia podkreślił, co miało dla niego największe znaczenie w życiu: – Moja droga była możliwa dzięki wartościom, które wpoili mi rodzice, wierze w Boga i nieustannemu wsparciu żony. To dla niej dziś zdejmuję mundur, bo wiem, jak wiele wyzwań niosły ze sobą te trzy dekady służby, z czego aż dziewięć lat spędziłem z dala od domu, a ostatnie pięć niemal bez przerwy. Teraz przyszedł czas, by wrócić do rodziny, choć nie ukrywam, że odchodzenie z tej placówki jest dla mnie pełne żalu i wzruszenia.

Pułkownik Michał Łangowski wyraził swoją wdzięczność Piotrowi Rećko, staroście sokólskiemu, za nieocenione wsparcie udzielane przy każdej inicjatywie, w tym za pomoc w organizacji ostatniego turnieju.

– Dziękuję, że zawsze pamięta Pan o naszej placówce i że niezmiennie jesteśmy zapraszani na wszystkie uroczystości, które za każdym razem wyróżniają się wyjątkową oprawą i atmosferą – podkreślił.

Słowa uznania skierował również do wszystkich, z którymi miał okazję współpra-

cować podczas swojej służby – zarówno do przedstawicieli służb mundurowych, jak i samorządowców, prokuratury, sołtysów, radnych oraz duchownych.

Podczas uroczystości oficjalnie powitano nowego komendanta placówki Straży Granicznej w Kuźnicy, który przejmie obowiązki po pułkowniku Michale Łangowskim.

– Jestem wdzięczny za zaufanie, jakim mnie obdarzono, i chciałbym zapewnić o swojej pełnej lojalności. To miejsce jest mi szczególnie bliskie, ponieważ mam tutaj liczną rodzinę, a jako młody człowiek spędziłem w tej okolicy wiele czasu. Właśnie wtedy zrodziła się we mnie decyzja o wstąpieniu do Straży Granicznej – podkreślił nowy komendant, ppłk Adam Jarosz, dotychczasowy szef placówki SG w Narewce.

Obecny na wydarzeniu Piotr Rećko, starosta sokólski, w swoim przemówieniu zaznaczył, że powiat sokólski zawsze miał szczęście do wybitnych komendantów kierujących placówką Straży Granicznej w Kuźnicy.

– Kiedy objął stanowisko komendant Michał Łangowski, wszyscy zastanawialiśmy się, jak poradzi sobie z tą wyjątko-

wą placówką. Placówką, której rola z czasem się zmieniła – z miejsca obsługującego ruch graniczny stała się kluczowym punktem ochrony naszych granic i obrony przejścia, a nie tylko obsługi podróźnych. Komendant Łangowski sprostał tym wyzwaniom z ogromnym zaangażowaniem. To człowiek, dla którego Polska, Bóg i rodzina to najważniejsze wartości, a przy tym cechuje go niezwykły profesjonalizm i jakość w pełnieniu służby. W tych trudnych warunkach pokazał się jako prawdziwy lider, za co jestem mu ogromnie wdzięczny – mówił Piotr Rećko.

Starosta odniósł się również do trudnych chwil, jakie przypadły na lata 2023 i 2024, kiedy to służby mundurowe musiały zmagać się z krytyką, mimo że zawsze rzetelnie wykonywały swoje obowiązki.

– W tym czasie komendant Łangowski nie tylko sprostał wymaganiom służby, ale także dbał o ludzi, budował pozytywne relacje i okazywał im szacunek – dodał.

Na zakończenie swojego wystąpienia wręczył odchodzącemu komendantowi drobny upominek jako symbol wdzięczności i pamiątkę od powiatu sokólskiego.

Zwracając się do nowego komendanta, starosta życzył mu, aby powiat sokólski stał się dla niego równie ważny, jak wartości, które wyznaje.

Paweł Mikłasz, wójt gminy Kuźnica, również wyraził swoją wdzięczność wobec pułkownika Michała Łangowskiego za owocną współpracę i zaangażowanie we wspólne inicjatywy. Z żalem przyznał, że pożegnanie z tak oddanym komendantem nie jest łatwe, jednak wyraził nadzieję, że ich drogi jeszcze się przetną.



Magiczne chwile, radosne animacje i wizyta św. Mikołaja

SYLWIA MATUK
fot. Jarosław Stasiulewicz

To był dzień pełen niespodzianek, uśmiechów i prawdziwej magii! Dla najmłodszych gości naszego urzędu przygotowano mnóstwo wyjątkowych atrakcji, które wypełniły serca dzieci i ich opiekunów świąteczną radością.



To niezapomniane wydarzenie mogło się odbyć dzięki zaangażowaniu Piotra Rećko, starosty sokólskiego, który był inicjatorem całej uroczystości. W jego imieniu wszystkich zebranych powitał Jerzy Białomyzy, Członek Zarządu Powiatu Sokólskiego. W swoim wystąpieniu podziękował za tak liczne przybycie, podkreślając, jak ważna jest wspólna celebrowanie tego wyjątkowego czasu i możliwość dzielenia się radością z najmłodszymi mieszkańcami powiatu.

Za sprawą zaangażowania pracowników Wydziału Promocji i Mediów sala konferencyjna zamieniła się w prawdziwy dom Świętego Mikołaja – pełen świątecznych dekoracji, kolorowych światełek i magicznej atmo-

sfer, która poruszała serca zarówno dzieci, jak i dorosłych.

Nie mogło też zabraknąć słodkich i wytrawnych przyjemności – na wszystkich uczestników czekał pyszny poczęstunek przygotowany przez Powiatowy Zakład Aktywności Zawodowej w Suchowoli. Dzieci były

śmiechem, tańcem i zabawą inspirowaną kulturami z różnych zakątków świata. Radosna muzyka, gry i konkursy porwały do wspólnej zabawy zarówno najmłodszych, jak i ich rodziców.

Tuż po ich występie mali uczestnicy przenieśli się w świat iluzji za sprawą Macieja Piskorza, utalentowanego iluzjonisty, który oczarował publiczność swoimi niezwykłymi sztuczkami. Dzieci były zachwycone, śledząc z zapartym tchem każdy jego ruch, próbując odkryć tajemnice magicznych trików.

Podczas uroczystości obecni byli także przedstawiciele służb mundurowych: Ju-

z tych placówek otrzymają także ogrodowe huśtawki – spełnienie marzeń ich podopiecznych.

Najbardziej wyczekiwany momentem całego wydarzenia była wizyta Świętego Mi-

kołaja. Zjawił się on z uśmiechem na twarzy i wielkim workiem pełnym prezentów, spełniając świąteczne marzenia każdego dziecka. Radość, która zagościła na twarzach najmłodszych, była bezcen-



styna Horczak z sokólskiej policji oraz Norbert Nowik ze straży pożarnej. Wykorzystując tę okazję, wręczyli oni prezenty dzieciom z placówek opiekuńczo-wychowawczych w Czuprynowie, Kuźnicy i Chorużowcach. Podarunki zostały zakupione dzięki środkom zebranych podczas Mikołajkowego Turnieju Służb Mundurowych, który odbył się w grudniu. W najbliższym czasie dwie

na i sprawiła, że cały dzień stał się naprawdę wyjątkowy.

Zanim jednak uczestnicy rozeszli się do domów, mieli okazję uwiecznić te niezapomniane chwile przy specjalnie przygotowanej balonowej ścianie, idealnej do robienia pamiątkowych zdjęć. Barwne fotografie z pewnością będą przypominać o magicznej atmosferze tego dnia przez długi czas.



Kulinaryny pojedynek na regionalne smaki



SYLWIA MATUK
fot. Jarosław Stasiulewicz

20 lutego br. w Zespole Szkół Rolniczych im. mjr Henryka Dobrzańskiego-Hubala w Sokółce odbyła się kolejna edycja prestiżowego konkursu kulinarnego „Gotuj z klasą”, który już na stałe wpisał się w kalendarz wydarzeń promujących podlaską kuchnię i młode talenty gastronomiczne. Organizatorem wydarzenia był Samorząd Województwa Podlaskiego, a koordynację nad jego przebiegiem sprawował Departament Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Podlaskiego.

Do zmagania o miano najlepszych młodych kucharzy stanęły trzy dwuosobowe zespoły, które przygotowały wyjątkowe dania, bazując na tradycyjnych recepturach oraz regionalnych produktach najwyższej jakości. Motywem przewodnim tegorocznej edycji było hasło:

„Podlaskie inspiracje – ziemiak, król polskiego stołu”.

– Menu konkursowe składało się z dwóch dań: przystawki w postaci pierogów oraz dania głównego, w którym obojętnie musiały znaleźć się ziemniaki, miód oraz kiszonki – wyjaśniła Dorota Gudalewska, nauczycielka przedmiotów zawodowych w ZSR w Sokółce.

Uczestnicy wykazali się niezwykłą kreatywnością i kunsztem kulinarnym, łącząc tradycyjne smaki Podlasia z nowoczesnymi technikami kulinarnymi. Jury było pod ogromnym wrażeniem zarówno umiejętności młodych kucharzy, jak i estetyki podawanych potraw.

Prace uczestników oceniało jury w składzie: Urszula Januskiewicz – zastępca dyrektora Wydziału Spraw Społecznych w Starostwie Powiatowym w Sokółce, Iwona Krzyżanowska – zastępca dyrektora Departamentu Rolnictwa i Rozwoju Obszarów Wiejskich w Urzędzie Mar-

sząlkowskim, Jolanta Matczak – lokalna przedsiębiorczyni z branży gastronomicznej oraz Dariusz Żołądkowski – dyrektor ZSR w Sokółce. Komisja szczególną uwagę zwracała na: smak i aromat przygotowanych dań, estetykę i sposób podania potraw, inspirację regionalnymi tradycjami, a także zastosowanie produktów wymaganych w konkursowym zadaniu – Poziom rywalizacji był niezwykle wyrównany, a wybór zwycięzców okazał się trudnym zadaniem – podkreślił dyrektor ZSR Dariusz Żołądkowski. – Najchętniej przyznalibyśmy wszystkim pierwsze miejsce! Bardzo miło było zobaczyć, jak znakomicie łączycie lokalne, tradycyjne składniki z nowoczesnym podejściem do gotowania.

Zwycięzczyniami konkursu zostały Wiktoria Józwiak i Ola Sadanowicz, które wywalczyły awans do finału wojewódzkiego. Ten odbędzie się 28 marca 2025 r. w Białymstoku, gdzie najlepsze drużyny z regionu powalczą o tytuł mistrzów kulinarnego sztuki.

Dyrektor Żołądkowski pogratulował wszystkim uczestnikom wspaniałych dań, a zwycięzczyniom życzył powodzenia na kolejnym etapie rywalizacji. Przypomniał również, że w 2018 roku szkoła triumfowała w pierwszej edycji konkursu, a nagrodą był staż w restauracji Karola Okrasy – co tylko potwierdza, jak wysokie umiejętności prezentują uczniowie ZSR w Sokółce.

Wizyta uczniów z Cypru w Dąbrowie Białostockiej

SYLWIA MATUK
fot. Jarosław Stasiulewicz

Dąbrowa Białostocka stała się miejscem wyjątkowej wizyty – w ramach programu Erasmus+ do Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej przybyła młodzież z Lyceum Apostolos Varnavas w Nikozji na Cyprze. W skład grupy wchodzi ośmioro uczniów oraz dwóch opiekunów, którzy przez pięć dni realizowali bogaty program edukacyjny, przygotowany wspólnie z gospodarzami.

– Zrobiło się u nas bardzo międzynarodowo! Niedawno pożegnaliśmy uczniów z Ru-

munii, a teraz witamy gości z Cypru. W marcu będziemy mieli kolejne wizyty – tym razem z Grecji i Macedonii. Co więcej, już wkrótce nasi uczniowie rozpoczną swoje pierwsze mobilności – a pierwszym kierunkiem będzie właśnie Cypr! Bardzo się cieszę, że będziemy mogli odwiedzić wasz kraj – podkreślił Jarosław Budnik, dyrektor ZS w Dąbrowie Białostockiej.

Spotkanie rozpoczęło się od prezentacji obu szkół – zarówno Zespołu Szkół w Dąbrowie Białostockiej, jak i placówki, z której przyjechali uczniowie z Cypru. Program wymiany

został starannie opracowany, aby łączyć edukację, integrację oraz poznawanie kultury i życia codziennego w Polsce.

Przez pięć dni uczniowie wzięli udział w różnorodnych aktywnościach. Były to: zajęcia integracyjne, warsztaty edukacyjne z biologii, chemii i informatyki – bazujące na doświadczeniach, badaniach i pracy zespołowej, aktywności sportowe, w tym zajęcia z samoobrony oraz wizyta na wirtualnej strzelnicy, wyjazd do Białegostoku oraz zwiedzanie Supraśla. W planie nie zabrakło także czasu na przyjemności i wspólną zabawę.



OŚA-V.6740.7.1.2025

OBWIESZCZENIE STAROSTY SOKÓLSKIEGO z dnia 27 lutego 2025 r.

Na podstawie art. 11d ust. 5 i 6 oraz art. 11c – ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t. j. Dz. U. 2024 r., poz. 311) oraz art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t. j. Dz. U. 2024 r., poz. 572) zawiadamiam, że na wniosek Wójta Gminy Kuźnica, pl. 1000-lecia Państwa Polskiego 1, 16-123 Kuźnica, reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Piotra Dobrzyńskiego przedstawiciela DROMOBUD Sp. z o.o., ul. Al. 1000-lecia Państwa Polskiego 4/310, 15-111 Białystok, z dnia 21 lutego 2025 r., zostało wszczęte postępowanie dotyczące zezwolenia na realizację inwestycji drogowej pn.: „Przebudowa z rozbudową drogi gminnej Nr 103693B ul. Szkolnej w m. Kuźnica wraz z przebudową i budową niezbędnej infrastruktury technicznej” z jednoczesnym zatwierdzeniem podziału nieruchomości.

Wniosek o zezwolenie na realizację inwestycji drogowej dotyczy następujących nieruchomości:

I. Działki stanowiące pas drogowy drogi gminnej Nr 103693B:

Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2, Obręb 0015 Kuźnica, działki o nr ewidencyjnym: 1462, 484;

II. Działki stanowiące pas drogowy innych dróg:

Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2, Obręb 0015 Kuźnica, działki o nr ewidencyjnym: 1459, 1033/1, 464/4;

III. Działki do włączenia w pas drogowy drogi gminnej:

Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2, Obręb 0015 Kuźnica, działki o nr ewidencyjnym: 1463/2 (z podziału działki 1463), 1464/2 (z podziału działki 1464), 483/2 (z podziału działki 483), 485/2 (z podziału działki 485);

IV. Działki przewidziane do czasowego zajęcia na czas prowadzenia robót budowlanych:

1. Działki, na których przewidziana jest przebudowa sieci uzbrojenia terenu – przebudowa sieci wodociągowej, przebudowa kanalizacji deszczowej: Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2, Obręb 0015 Kuźnica, działka o nr ewidencyjnym: 1463/1 (z podziału działki 1463);

2. Działki, na których przewidziana jest przebudowa sieci uzbrojenia terenu – przebudowa sieci wodociągowej: Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2, Obręb 0015 Kuźnica, działki o nr ewidencyjnym: 483/1 (z podziału działki 483), 485/1 (z podziału działki 485);

3. Działki, na których przewidziana jest budowa lub przebudowa zjazdów: Gmina Kuźnica – jednostka ewidencyjna 201105_2, Obręb 0015 Kuźnica, działka o nr ewidencyjnym: 1463/1 (z podziału działki 1463);

Działki powstałe z podziału wskazane w pkt III (pogrube numery) planowane do przejścia pod drogę, stają się własnością Gminy Kuźnica z dniem, gdy decyzja Starosty Sokólskiego o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej stanie się ostateczna.

Postępowanie administracyjne w sprawie odszkodowania za nieruchomości przejęte pod pas drogowy prowadzone będzie w Wydziale Geodezji Katastru i Nieruchomości w Starostwie Powiatowym w Sokółce.

Zgodnie z art. 41 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego w toku postępowania strony oraz ich przedstawiciele i pełnomocnicy mają obowiązek zawiadomić organ o każdej zmianie swego adresu, ponieważ w razie zaniebdania tego obowiązku doręczenie pisma pod dotychczasowym adresem ma skutek prawny.

Zgodnie z art. 49 ustawy Kodeks postępowania administracyjnego doręczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia, które nastąpi w dniu 04 marca 2025 r., poprzez obwieszczenie w Starostwie Powiatowym w Sokółce, w Urzędzie Gminy Kuźnica, w Biuletynie Informacji Publicznej tych urzędów, a także w prasie lokalnej.

W związku z tym zainteresowane strony mogą w Starostwie Powiatowym w Sokółce, ul. J. Piłsudskiego 8, pok. 58, II piętro wypowiedzieć się co do zerbranych dowodów i materiałów oraz zgłoszonych żądań w terminie do 25 marca 2025 r.



Podwójne srebro dla zawodników Klubu Sportowego Lew Krynki



opr. SYLWIA MATUK
fot. KS Lew Krynki

W dniach 14-16 lutego 2025 roku w Zakopanem odbyły się XLIII Halowe Mistrzostwa Polski Seniorów w łucznictwie, podczas których zawodnicy Klubu Sportowego Lew Krynki zaprezentowali znakomitą

formę, zdobywając aż dwa srebrne medale!

W konkurencji zespołów mieszanych fantastyczny występ zaliczyli Tatiana Poczapińska i Szymon Słowiński, którzy w emocyjnym finale wywalczyli srebrny medal. Ich precyzja, koncentracja i doskonała współpraca zapewniły im miejsce na podium w gro-

nie najlepszych polskich łuczników.

Kolejny srebrny medal trafił do kryńskich reprezentantów w konkurencji łuków bloczkowych – zespół mężczyzn. Paweł Gałka, Bogusław Pilcicki, Szymon Słowiński i Radosław Pawluczuk udowodnili swoją klasę, pokonując wiele silnych drużyn i ostatecznie

sięgając po wicemistrzostwo Polski.

To ogromny sukces, który potwierdza, że Klub Sportowy Lew Krynki jest jedną z czołowych drużyn w polskim łucznictwie. Gratulujemy i życzymy kolejnych triumfów na arenie krajowej i międzynarodowej!

Igrzyska Dzieci i Młodzieży Szkolnej w Piłce Siatkowej

SYLWIA MATUK
fot. Maciej Białobłocki

W hali sportowej przy Zespole Szkół w Sokółce odbyły się rozgrywki w ramach Igrzysk Dzieci i Młodzieży Szkolnej w piłce siatkowej. To coroczna, cykliczna impreza, która gromadzi młodych adeptów siatkówki z powiatu sokólskiego, dając im okazję do rywalizacji, rozwijania umiejętności oraz promowania sportowego ducha wśród uczniów.

W tegorocznej edycji do zawodów przystąpiły trzy szkoły podstawowe: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Adama Mickiewicza w Sokółce, Szkoła Podstawowa z Oddziałami Integracyjnymi nr 2 w Sokółce oraz Szkoła Podstawowa w Suchowoli. Każda z drużyn miała szansę

się sprawdzić swoje siatkarskie umiejętności, jednocześnie zdobywając cenne doświadczenie i mierząc się z rówieśnikami z innych placówek.

– Życzę wam powodzenia, ale przede wszystkim dobrej zabawy i sportowej rywalizacji w duchu fair play. Przypominam, że dwa najlepsze zespoły, które zajmą pierwsze i drugie miejsce, awansują do półfinałów, które odbędą się już 26 lutego – podkreśliła Bożena Marcińczyk, prezes Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego.

Szczególne podziękowania skierowała również do uczniów Zespołu Szkół w Sokółce, którzy pomagali przy sprawnym przebiegu rozgrywek oraz pełnili rolę sędziów podczas turnieju,

dbając o sprawiedliwy przebieg zawodów.

Rywalizacja odbywała się równocześnie na trzech boiskach. Na pierwszym swoje mecze rozgrywały naprzemiennie dziewczęta w ramach Igrzysk Dzieci i Igrzysk Młodzieży Szkolnej, na drugim boisku toczyły się pojedynki chłopców, natomiast na trzecim kontynuowane były zmagania w obu kategoriach wiekowych.

Kulminacyjnym momentem zawodów był dodatkowy mecz, w którym najlepsze drużyny Igrzysk Młodzieży Szkolnej zmierzyły się z reprezentacją Zespołu Szkół w Sokółce.

Po zakończeniu rywalizacji przyszedł czas na wręczenie nagród. Puchary, dyplomy, medale oraz statuetki dla najlepszych zawodników



zostały ufundowane przez Starostę Sokólskiego Piotra Rećko oraz Zarząd Powiatu Sokólskiego. Organizatorzy wyrazili wdzięczność za wsparcie, które umożliwiło docenienie wysiłku młodych sportowców.

Wyniki rywalizacji sportowej przedstawiają się następująco:

Igrzyska dzieci – chłopcy:
1 miejsce – SP nr 2

2 miejsce – SP nr 1
3 miejsce – SP Suchowola
Igrzyska dzieci – dziewczyny:

1 miejsce – SP nr 2
2 miejsce – SP nr 1
3 miejsce – SP Suchowola
Igrzyska młodzieży szkolnej – dziewczyny:

1 miejsce – SP Suchowola
2 miejsce – SP nr 2
3 miejsce – SP nr 1

Udany rewanż piłkarzy ręcznych z Dąbrowy Białostockiej

KRZYSZTOF PROMIŃSKI
fot. Kacper Butwiłowski

Sobotnie emocjonujące spotkanie w Dąbrowie Białostockiej w ramach 10. kolejki II ligi piłki ręcznej przyniosło gospodarzom upragnione zwycięstwo. Drużyna KS Szczypiorniak Dąbrowa Białostocka pokonała zespół MKS Piotrkowianin 34:30.

Trener dąbrowskich piłkarzy ręcznych - Mirosław Tokajuk, nie krył zadowolenia z wyniku, podkreślając, że rewanż na własnym terenie był dla drużyny bardzo ważny.

- Cieszymy się z wygranej, tym bardziej, że wyjazdowy



mecz w Piotrkowie Trybunalskim przegraliśmy i liczyliśmy na srogi rewanż na naszym terenie, co się udało – powiedział Tokajuk.

Pierwsza połowa meczu należała do gospodarzy, którzy zdołali wypracować przewagę 21:11. Niestety, druga część meczu przyniosła więcej nerwowości

i niepotrzebnych strat piłki w wykonaniu gospodarzy.

- W pierwszej połowie prowadziliśmy 10 bramkami. Wystarczyło dorzucić jeszcze kilka bramek i spokojnie kontrolować całe spotkanie – podsumował Tokajuk.

Trener wyraził wdzięczność kibicom za liczne przybycie i ciągły doping,

który z pewnością pomógł drużynie w odniesieniu zwycięstwa.

Organizatorzy meczu zadbali również o najmłodszych fanów, organizując w przerwie konkurencje dla dzieci, co było miłym gestem i zachętą do rodzinnego uczestnictwa w wydarzeniach sportowych.

Przed drużyną z Dąbrowy kolejne wyzwanie – za dwa tygodnie zmierzą się z trudnym przeciwnikiem w Zamściu. Kibice z pewnością będą trzymać kciuki za swoją drużynę, licząc na kolejne zwycięstwo.



ISSN 2450-599X

Redakcja: Sylwia Matuk, Patrycja Zalewska-Poskrobko, Krzysztof Promiński

Wydawca:

Powiatowy Dom Kultury w Sokółce
ul. Mickiewicza 11, 16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl